

Michał Banaś

Uniwersytet Wrocławski

Między konstytucyjną słabością a rzeczywistą siłą — rumuńska prezydentura w okresie sprawowania urzędu przez Traiana Băsescu

Słowa kluczowe: Rumunia, system rządów, prezydentura, Traian Băsescu

Wstęp

Dnia 21 listopada 1991 roku uchwalono w Rumunii nową ustawę zasadniczą. Razem z jej przyjęciem ukonstytuowano również nowy system rządów, w którym władza ustawodawcza sprawowana jest przez bikameralny parlament, władza wykonawcza zaś należy do prezydenta wybieranego w głosowaniu powszechnym oraz rządu odpowiedzialnego przed legislaturą. Literalna interpretacja konstytucji wskazuje na niezrównoważoną dystrybucję władzy pomiędzy dwoma centrami egzekutywy, która prymat w procesie decyzyjnym przyznaje gabinetowi. Jednak rzeczywiste funkcjonowanie regulacji prawnych jest bardzo często weryfikowane przez ich praktykę. Dlatego też osoba piastująca konstytucyjnie słaby urząd prezydenta może w rzeczywistości funkcjonować jako silny i wpływowy gracz polityczny aktywnie wpływający na pracę głównych organów władzy państwowej. Z tego względu w niniejszym artykule autor zamierza odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób oraz dzięki jakim czynnikom jest ona w stanie to uczynić. W tym celu podjęte zostaną rozważania nad prezydenturą Traiana Băsescu, w wyniku czego zweryfikowana zostanie następująca hipoteza: dzięki niejasno określonej pozycji prezydenta w rumuńskim systemie rządów, która jest mocno uzależniona od aktualnego układu sił politycznych, osoba piastująca urząd głowy państwa poprzez korzystną dla siebie interpretację zapisów konstytucji oraz jasną afiliację partyjną może funkcjonować jako silny i wpływowy aktor polityczny aktywnie wpływający na pracę głównych organów władzy państwowej.

Charakterystyka systemu rządów w Rumunii

Jak już wspomniano, wraz z uchwaleniem nowej ustawy zasadniczej przyjęto w Rumunii również nowy system rządów z dualistycznym modelem władzy wykonawczej, sprawowanej jednocześnie przez dwie instytucje — prezydenta wybranego w głosowaniu powszechnym oraz rząd odpowiedzialny przed parlamentem. System ten jest niezwykle trudny do jednoznacznego sklasyfikowania. A. Antoszewski określa go jako parlamentaryzm z korygującą pozycją głowy państwa¹. M. Duverger zaliczył go natomiast do grona systemów semiprezydenckich². Podobnie uczynił również R. Elgie, który przeformułował klasyczną anglojęzyczną definicję semiprezydenckalizmu Duvergera i zaproponował własną minimalistyczną eksplikację tego terminu³. M. Shugart i J. Carey zaś nazwali system rządów w Rumunii systemem premierowsko-prezydenckim⁴. Z kolei B. Dziemidok-Olszewska używa w jego opisie pojęć: system mieszany, półprezydencki oraz prezydencko-parlamentarny⁵. Jednocześnie autorka zaznacza, iż system ten charakteryzowany jest określeniami: „z nachyleniem parlamentarnym” lub „sparlamentaryzowany”⁶.

Rozmaitość nazw używanych przez badaczy w opisie systemu rządów Rumunii wynika z niejednoznacznej pozycji ustrojowej prezydenta, która determinowana jest raczej rzeczywistą praktyką polityczną niż formalnymi przepisami ustawy zasadniczej⁷. Dlatego też niektórzy autorzy uważają, że system rządów w Rumunii jest „politycznie nieokreślony”⁸, a wzajemne relacje pomiędzy prezydentem, parlamentem i rządem warunkuje

¹ A. Antoszewski, *Parlamentaryzm jako przestrzeń rywalizacji międzypartyjnej*, [w:] *Parlamentarny system rządów. Teoria i praktyka*, red. T. Mołdawa, J. Szymanek, M. Mistygacz, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2012, s. 47.

² M. Duverger, *Régime semi-présidentiel*, [w:] *Dictionnaire constitutionnel*, red. O. Duamel, Y. Meny, Presss Universitaires de France, Paryż 1992, s. 901, za: R. Elgie, *The Politics of Semi-Presidentialism*, [w:] *Semi-Presidentialism in Europe*, red. R. Elgie, Oxford University Press, Nowy Jork 1999, s. 3.

³ R. Elgie, *op. cit.*, s. 13–14.

⁴ M. Shugart, J. Carey, *Presidents and Assemblies: Constitutional design and electoral dynamics*, Cambridge University Press, Nowy Jork 1992, s. 156.

⁵ Zob. B. Dziemidok-Olszewska, *Instytucja prezydenta w państwach Europy Środkowej i Wschodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003, s. 125; B. Dziemidok-Olszewska, *System polityczny Rumunii*, [w:] *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005, s. 437; B. Dziemidok-Olszewska, T. Bichta, *System polityczny Rumunii*, [w:] T. Bichta, M. Podolak, *Systemy polityczne państw bałkańskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 326.

⁶ I. Ceterchi, *Les problèmes institutionnelles de la transition en Roumanie*, „Revue d'études comparatives Est-Ouest” 1992, nr 4, s. 125; F. Julien-Laferrrière, *La Constitution Roumaine du 8 décembre 1991 ou le difficile apprentissage de la démocratie*, „Revue du droit public et de la science politique en France et à l'étranger”, 1993, nr 5, s. 1226, za: B. Dziemidok-Olszewska, *System polityczny Rumunii...*, s. 437.

⁷ B. Lime, *Le système constitutionnel roumain*, „Revue du Droit Public” 1994, nr 2, s. 366, za: B. Dziemidok-Olszewska, *Instytucja prezydenta...*, s. 125.

⁸ W. Brodziński, *Republika Rumuńska*, [w:] *Wzajemne stosunki między władzą ustawodawczą a wykonawczą (Białoruś, Czechy, Litwa, Rumunia, Słowacja, Węgry)*, red. W. Brodziński, D. Górecki, K. Skotnicki, T. Szymczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 115.

w głównej mierze układ sił politycznych w parlamencie i państwie⁹. Z tego względu autor niniejszego artykułu uznał, iż jego analiza nie może opierać się tylko i wyłącznie na opisie konstytucyjnych uprawnień głowy państwa oraz jego relacji z innymi instytucjami ustrojowymi, ale powinna ona również zawierać charakterystykę sposobu, w jaki rzeczywiście pełniony jest urząd prezydenta w Rumunii.

Pozycja ustrojowa prezydenta Rumunii oraz siła jego konstytucyjnych uprawnień

Urząd prezydenta Rumunii został stworzony w 1974 roku w okresie komunistycznej dyktatury Nicolae Ceaușescu. Od samego początku urząd ten był jednoosobową instytucją funkcjonującą jako głowa państwa rumuńskiego. Dotychczas stanowisko to piastowały cztery osoby: Nicolae Ceaușescu (28 marca 1974 — 22 grudnia 1989 roku), Ion Iliescu (dwa razy, w okresach: od 20 czerwca 1990 do 29 listopada 1996 roku oraz od 20 grudnia 2000 do 20 grudnia 2004 roku), Emil Constantinescu (29 listopada 1996 — 20 grudnia 2000 roku) oraz Traian Băsescu (dwa razy, w okresach: od 20 grudnia 2004 do 21 grudnia 2009 roku oraz od 21 grudnia 2009 do 21 grudnia 2014 roku).

Konstytucja Rumunii w art. 80 stanowi, iż prezydent reprezentuje państwo i jest gwarantem jego narodowej niepodległości, jedności oraz integralności terytorialnej¹⁰. Głowa państwa jest również najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych, a także czuwa nad przestrzeganiem konstytucji i nad właściwym funkcjonowaniem władz publicznych¹¹. W tym celu w art. 80. ustawa zasadnicza przewiduje dla prezydenta funkcję medacyjną między władzami państwowymi, jak i między państwem a społeczeństwem¹². Warto zaznaczyć, że przepis ten wskazuje jedynie cele i zadania organu, nie ma natomiast charakteru normatywnego i nie zawiera kompetencji prezydenta¹³.

Tak ogólnie opisana pozycja ustrojowa głowy państwa w Rumunii nie oddaje w pełni ani roli, ani usytuowania tej instytucji w systemie organów państwowych. Aby uchwycić konstytucyjne znaczenie urzędu prezydenta, należy przeanalizować kompetencje, jakie przewiduje dla niego ustawa zasadnicza. Pomocne w tym zadaniu będą wskaźniki pomiaru siły prezydentury, wyznaczone przez R. Glajcara, które wyróżnił on poprzez modyfikację indyktorów przyjętych w badaniach prowadzonych przez A. Siaroffa¹⁴. Są to: sposób elekcji, wpływ głowy państwa na powoływanie premiera i całego rządu, wpływ prezydenta na funkcjonowanie rządu, wpływ prezydenta na tok pracy rządu,

⁹ B. Dziemidok-Olszewska, T. Bichta, *op. cit.*, s. 336.

¹⁰ Konstytucja Rumunii z 21 listopada 1991 r. (*Monitorul Oficial al României* — oficjalny dziennik urzędowy, w skrócie — M.Of. nr 233 z 21 listopada 1991 r.) znowelizowana ustawą nr 429 z 23 października 2003 r. o rewizji Konstytucji Rumunii (M.Of. nr 758 z 29 października 2003 r.), art. 80.

¹¹ Konstytucja Rumunii, art. 92 oraz art. 80.

¹² *Ibidem*, art. 80.

¹³ B. Dziemidok-Olszewska, *System polityczny Rumunii...*, s. 447.

¹⁴ R. Glajcar, *Ewolucja siły polskiej prezydentury w latach 1989–2009*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce 1989–2009. Próba bilansu*, red. R. Glajcar, W. Wojtasik, Remar, Sosnowiec 2009, s. 181.

uprawnienia głowy państwa w procesie ustawodawczym uwzględniające jego reaktywne pełnomocnictwa będące odpowiedzią na efekt działalności legislacyjnej parlamentu oraz uprawnienia inicjatywne, swoboda prezydenta w zakresie rozwiązywania parlamentu, wpływ głowy państwa na kreowanie polityki zagranicznej, niezależność prezydenta względem rządu (problematyka kontrasygnaty) oraz kwestia odpowiedzialności politycznej głowy państwa, ponoszonej przed parlamentem¹⁵. Autor niniejszego artykułu uważa, że do wymienionych wskaźników warto również dodać jeden dodatkowy, który może pomóc w lepszym zrozumieniu pozycji prezydenta w systemie organów władzy państwowej. Chodzi tu mianowicie o wpływ prezydenta na pozostałe organy władzy, odnoszący się przede wszystkim do jego kompetencji kreacyjnych.

Jeśli chodzi o sposób elekcji głowy państwa, to jak już wspomniano, prezydent jest wybierany w głosowaniu powszechnym, równym, bezpośrednim, tajnym i wolnym przez obywateli mających czynne prawo wyborcze¹⁶. Kandydaci na urząd prezydenta muszą mieć ukończone 35 lat, a zgłosić ich mogą partie i organizacje polityczne lub grupy obywateli. Do zgłoszenia kandydatury niezbędne jest jej poparcie przez 100 tys. obywateli, przy czym każdy obywatel ma możliwość poparcia tylko jednego kandydata¹⁷. Prezydent wybierany jest w wyborach większościowych według zasady większości bezwzględnej. W pierwszej turze wygrywa ten kandydat, który otrzymał większość głosów wyborców wpisanych na listach wyborczych. Jeżeli żaden z kandydatów nie uzyskał takiej większości, przeprowadza się drugą turę wyborów. Uczestniczą w niej dwaj kandydaci z największą liczbą głosów otrzymanych w pierwszej turze. Wybrany zostaje kandydat, który uzyskał największą liczbę głosów¹⁸.

Analizując wpływ prezydenta na powoływanie premiera i całego rządu, należy zaznaczyć, iż głowa państwa jest jednym z niezwykle istotnych aktorów w tym procesie, który składa się z dwóch etapów: nominacji kandydata na stanowisko premiera i powołania przez prezydenta na wniosek premiera pozostałych członków Rządu. W pierwszym etapie głowa państwa desygnuje kandydata na stanowisko premiera, czyniąc to po zasięgnięciu opinii partii mającej bezwzględną większość w Parlamencie lub, w razie braku takiej większości, partii reprezentowanych w Parlamencie¹⁹. Następnie desygnowany kandydat na stanowisko premiera w ciągu 10 dni od jego nominacji przedstawia parlamentowi program i skład gabinetu oraz zwraca się o wyrażenie przez parlament wotum zaufania²⁰. Program i skład Rządu rozpatrywane są przez obie izby parlamentu na wspólnym posiedzeniu. Decyzja o udzieleniu rządowi wotum zaufania podejmowana jest zaś większością głosów deputowanych i senatorów²¹. Pozytywny wynik głosowania oznacza uzyskanie przez rząd inwestytury parlamentu, negatywny — powtórne przepro-

¹⁵ *Ibidem*, s. 182–185.

¹⁶ Konstytucja Rumunii, art. 81.

¹⁷ B. Dziemidok-Olszewska, T. Bichta, *op. cit.*, s. 337.

¹⁸ Konstytucja Rumunii, art. 81.

¹⁹ *Ibidem*, art. 103.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

wadzenie opisanej procedury²². Etap drugi natomiast obejmuje mianowanie premiera i członków rządu. Członkowie rządu obejmują swoje urzędy po indywidualnym złożeniu przysięgi przed prezydentem Rumunii²³.

Opisując wpływ głowy państwa na funkcjonowanie rządu oraz na tok jego pracy, należy zaznaczyć, iż prezydent bierze udział w procesie powoływania gabinetu, jednak nie ma swobody w zakresie dymisjonowania rządu oraz poszczególnych ministrów. Gabinet jest politycznie odpowiedzialny tylko przed parlamentem, który może odwołać go, udzielając mu wotum nieufności głosami większości deputowanych i senatorów²⁴. Jedynie w razie reorganizacji rządu albo nieobsadzenia któregoś ze stanowisk ministrów prezydent na wniosek premiera odwołuje oraz powołuje poszczególnych członków gabinetu, bazując na zgodzie parlamentu udzielonej wobec propozycji przedstawionej przez premiera²⁵. Warto w tym miejscu wspomnieć również o tym, że w wypadku ustania funkcji premiera lub gdy premier jest niezdolny do wykonywania swych kompetencji, głowa państwa wyznacza członka rządu jako tymczasowego premiera²⁶. Jeśli natomiast chodzi o wpływ prezydenta na tok pracy rządu, to głowa państwa może uczestniczyć w posiedzeniach gabinetu, na których omawiane są sprawy o ogólnokrajowym znaczeniu, dotyczące polityki zagranicznej, obrony kraju, zapewnienia porządku publicznego oraz, na wniosek premiera, w innych sytuacjach. Gdy prezydent uczestniczy w posiedzeniach rządu, wówczas im przewodniczy²⁷. Warto zauważyć, że poprzez partycypowanie w posiedzeniach gabinetu głowa państwa może wpływać na jego prace, a szczególnie na treść rozpatrywanych przez niego aktów²⁸.

Jak już wspomniano, analizując uprawnienia prezydenta w procesie ustawodawczym, należy uwzględnić jego reaktywne pełnomocnictwa będące odpowiedzią na efekt działalności legislacyjnej parlamentu oraz uprawnienia inicjatywne. Do pierwszego z wymienionych rodzajów kompetencji prezydenta Rumunii należy zaliczyć przede wszystkim prawo żądania od parlamentu ponownego rozpatrzenia ustawy oraz prawo do wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z konstytucją ustaw organicznych i zwykłych przed ich promulgacją²⁹. Jeśli natomiast chodzi o uprawnienia prezydenta Rumunii, określane mianem proaktywnych (inicjatywnych), to są one niezwykle ograniczone. Głowa państwa nie posiada prawa inicjatywy ustawodawczej, które należy tylko do rządu, deputowanych, senatorów oraz grupy uprawnionych do głosowania obywateli w liczbie co najmniej 100 tysięcy³⁰. Prezydent ma jednak prawo do zainicjowania zmiany konstytucji, choć należy pamiętać, że może uczynić to tylko i wyłącznie na

²² B. Dziemidok-Olszewska, *System polityczny Rumunii...*, s. 453.

²³ Konstytucja Rumunii, art. 104.

²⁴ *Ibidem*, art. 113.

²⁵ *Ibidem*, art. 85.

²⁶ *Ibidem*, art. 106.

²⁷ *Ibidem*, art. 87.

²⁸ B. Dziemidok-Olszewska, T. Bichta, *op. cit.*, s. 340.

²⁹ Konstytucja Rumunii, art. 77 oraz art. 146.

³⁰ *Ibidem*, art. 74.

wniosek rządu³¹. Warto również zaznaczyć, że zgodnie z art. 100 ustawy zasadniczej głowa państwa „wydaje dekrety publikowane w *Monitorul Oficial al României*, które dotyczą: zawierania umów międzynarodowych, mianowania i odwoływania dyplomatów, zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi, nadawania odznaczeń i stopni wojskowych oraz udzielania ułaskawień³². Ten sam artykuł przewiduje również, że „dekrety wydawane przez prezydenta Rumunii w ramach wykonywanych przez niego kompetencji [...] są kontrasygnowane przez premiera³³. Należy także dodać, iż zgodnie z art. 90 ustawy zasadniczej głowa państwa „po zasięgnięciu opinii Parlamentu, może zwrócić się do narodu o wyrażenie w referendum woli dotyczącej sprawy o znaczeniu ogólnokrajowym”³⁴.

Jeśli chodzi o prawo prezydenta do rozwiązania parlamentu, to również jest ono bardzo ograniczone. Artykuł 89. konstytucji przewiduje, że głowa państwa może tego dokonać po zasięgnięciu opinii przewodniczących obu izb oraz liderów grup parlamentarnych, jeżeli parlament nie udzieli wotum zaufania wymaganego do utworzenia rządu w terminie 60 dni od pierwszego wystąpienia w tej sprawie i tylko po odrzuceniu przez legislaturę co najmniej dwóch wniosków w tej sprawie³⁵. Ponadto w ciągu jednego roku parlament może być rozwiązany tylko raz³⁶. Przepisy ustawy zasadniczej stwierdzają również, że parlament nie może zostać rozwiązany w okresie ostatnich 6 miesięcy kadencji prezydenta Rumunii ani też w okresie stanu oblężenia lub stanu nadzwyczajnego³⁷.

Analizując wpływ głowy państwa na kreowanie polityki zagranicznej, należy jeszcze raz podkreślić, iż prezydent reprezentuje państwo rumuńskie i jest gwarantem narodowej niepodległości³⁸. Ponadto głowa państwa zawiera w imieniu Rumunii umowy międzynarodowe wynegocjowane przez rząd i przedkłada je parlamentowi w celu ratyfikacji³⁹. Na wniosek gabinetu prezydent również akredytuje i odwołuje dyplomatycznych przedstawicieli Rumunii oraz zatwierdza tworzenie, rozwiązanie lub zmianę rangi placówek dyplomatycznych⁴⁰. Przy prezydencie akredytowani są także przedstawiciele innych państw⁴¹.

Jeśli natomiast chodzi o problematykę niezależności prezydenta względem rządu oraz odpowiedzialności politycznej głowy państwa, ponoszonej przed parlamentem, to pierwsza z wymienionych kwestii została już po części wyjaśniona. Jak wspomniano, prezydent w ramach swoich kompetencji wydaje dekrety, jednak nie oznacza to jego niezależności. Do swojej ważności akty te bowiem wymagają opublikowania w *Monitorul Oficial al României*, a żeby tak się stało, muszą zostać kontrasygnowane przez premiera⁴². Mówiąc zaś

³¹ Konstytucja Rumunii, art. 150.

³² Zob. *ibidem*, art. 100 oraz B. Dziemidok-Olszewska, T. Bichta, *op. cit.*, s. 340.

³³ *Ibidem*, art. 100.

³⁴ *Ibidem*, art. 90.

³⁵ *Ibidem*, art. 89.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*, art. 80.

³⁹ *Ibidem*, art. 91.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*, art. 100.

o odpowiedzialności politycznej przed parlamentem, należy podkreślić, iż prezydent Rumunii jej nie ponosi. Przysługuje mu immunitet tożsamy z immunitetem parlamentarzystów⁴³. Głowa państwa ponosi natomiast odpowiedzialność prawną. Konstytucja Rumunii przewiduje różne jej formy w zależności od popełnionego czynu⁴⁴. Po pierwsze, prezydent za zdradę stanu może zostać postawiony w stan oskarżenia przez Izbę Deputowanych i Senat obradujące na wspólnym posiedzeniu. Taka decyzja podejmowana jest głosami co najmniej 2/3 ogólnej liczby deputowanych i senatorów. Wówczas głowę państwa sędzi Sąd Najwyższy. Uprawomocnienie się wyroku skazującego powoduje utratę urzędu z mocy samego prawa⁴⁵. Po drugie, w wypadku popełnienia przez prezydenta czynów poważnie naruszających postanowienia konstytucji może on zostać zawieszony w swej funkcji przez parlament, który decyzję o tym podejmuje na wspólnym posiedzeniu obu izb głosami większości deputowanych i senatorów po zasięgnięciu opinii Trybunału Konstytucyjnego⁴⁶. Zatwierdzenie przez parlament wniosku o zawieszenie głowy państwa powoduje przeprowadzenie w ciągu 30 dni referendum w sprawie odwołania prezydenta, w którym to obywatele decydują o dalszych losach głowy państwa⁴⁷.

Przechodząc do opisu ostatniego z wymienionych wskaźników pomiaru siły prezydentury, tzn. wpływu prezydenta na pozostałe organy władzy publicznej, odnoszącego się przede wszystkim do jego kompetencji kreacyjnych, należy podkreślić, iż konstytucyjne uprawnienia prezydenta w tej dziedzinie są najlepiej widoczne w jego związkach z władzą sądowniczą. Wymiar sprawiedliwości sprawowany jest w Rumunii przez Wysoki Trybunał Kasacyjny i Sprawiedliwości (działający w charakterze sądu najwyższego) oraz sądy powszechne⁴⁸. Przepisy konstytucji stwierdzają, że sędziowie mianowani są przez prezydenta i są oni nieusuwalni. Ponadto w drodze dekretu głowa państwa mianuje prezesa Wysokiego Trybunału Kasacyjnego i Sprawiedliwości oraz pozostałych sędziów tego sądu⁴⁹. Również prokuratorzy mianowani są przez prezydenta⁵⁰. Warto podkreślić, że umocowanym w konstytucji organem władzy sądowniczej w Rumunii jest także Trybunał Konstytucyjny, który składa się z dziewięciu sędziów mianowanych na 9 lat. Trzej sędziowie wskazywani są przez izbę deputowanych, trzej przez senat, a trzej przez prezydenta⁵¹.

Opisane w ten sposób kompetencje głowy państwa w Rumunii wielokrotnie mierzone były przez wielu autorów stosujących różne metody pomiaru siły konstytucyjnych uprawnień prezydenta. M. Shugart i J. Carey, stosując stworzoną przez siebie metodologię, przyznali głowie państwa rumuńskiego 4 punkty na 40 możliwych do zdobycia⁵².

⁴³ Zob. *Konstytucja Rumunii* art. 84 oraz B. Dziemidok-Olszewska, T. Bichta, *op. cit.*, s. 340.

⁴⁴ B. Dziemidok-Olszewska, T. Bichta, *op. cit.*, s. 340.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 341.

⁴⁶ *Ibidem*, art. 95.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*, art. 126.

⁴⁹ B. Dziemidok-Olszewska, T. Bichta, *op. cit.*, s. 340.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ *Konstytucja Rumunii*, art. 142.

⁵² M. Shugart, J. Carey, *op. cit.*, s. 155.

Metoda tych dwóch autorów została zmodyfikowana przez L. Metcalfa, który w przeprowadzonym przez siebie badaniu ocenił siłę konstytucyjnych uprawnień prezydenta Rumunii na 9 z 44 możliwych do uzyskania punktów⁵³. Natomiast T. Frye, stosując przyjętą przez siebie metodę, przyznał głowie państwa rumuńskiego 14 na 27 możliwych punktów⁵⁴. Z kolei A. Siaroff, wykorzystując wskaźniki, na których w swojej pracy, oparł się wspomniany już R. Glajcar, ocenił siłę konstytucyjnych uprawnień prezydenta Rumunii na 5 z 9 możliwych do zdobycia punktów⁵⁵. Bazując na ustaleniach wymienionych autorów, należy zgodzić się ze stwierdzeniem B. Lime'a, który uznał, że status konstytucyjny głowy państwa w Rumunii jest względnie słaby⁵⁶. Wynika to stąd, że literalna interpretacja przepisów ustawy zasadniczej wskazuje na niezrównoważoną dystrybucję władzy pomiędzy dwoma centrami egzekutywy, która prymat w procesie decyzyjnym oraz w codziennym zarządzaniu państwem przyznaje gabinetowi⁵⁷.

Rumuńska prezydentura w praktyce — *case study* dwóch kadencji Traiana Băsescu

Opisane konkluzje dotyczące słabości instytucji prezydenta Rumunii zostały oparte na dosłownej analizie przepisów konstytucji. Jednak, jak już wspomniano, rzeczywiste funkcjonowanie regulacji prawnych jest bardzo często weryfikowane przez ich praktykę. Z tego też względu nie można wykluczyć, że osoba piastująca urząd głowy państwa okaże się znaczącym i wpływowym graczem politycznym. Wszak dzięki powszechnemu wyborowi prezydent posiada silną legitymację (taką samą, jak parlament), stoi na czele państwa, bierze udział w procesie powoływania rządu, jest zwierzchnikiem sił zbroynych, a także partycypuje w realizacji polityki zagranicznej państwa.

W celu odpowiedzi na pytania badawcze zadane we wstępie niniejszego artykułu oraz w celu weryfikacji postawionej hipotezy autor postanowił przeanalizować przebieg prezydentury Traiana Băsescu. Polityk ten sprawował funkcję głowy państwa przez dwie kadencje w latach 2004–2014 i był pierwszą osobą piastującą to stanowisko po nowelizacji konstytucji z 2003 roku, która zmieniła długość kadencji prezydenta i poprzez to w praktyce umożliwiła powyborcze zaistnienie sytuacji zwanej kohabitacją⁵⁸.

⁵³ L. Metcalf, *Measuring presidential power*, „Comparative Political Studies” 2000, nr 5, s. 660–685.

⁵⁴ T. Frye, *A Politics of Institutional Choice: Post-Communist Presidencies*, „Comparative Political Studies”, 1997, nr 5, s. 523–552.

⁵⁵ A. Siaroff, *Comparative presidencies: The inadequacy of the presidential, semi-presidential and parliamentary distinction*, „European Journal of Political Research” 2003, nr 3, s. 287–312.

⁵⁶ B. Lime, *op. cit.*, s. 369–370.

⁵⁷ T. Gallagher, V. Andrievici, *Romania: political irresponsibility without constitutional safeguards*, [w:] *Semi-presidentialism in Central and Eastern Europe*, red. R. Elgie, S. Moestrup, Manchester University Press, Manchester 2008, s. 138.

⁵⁸ E.S. Tănăsescu, *The President of Romania — Or: The Slippery Slope of a Political System*, „European Constitutional Law Review”, t. 4, 2008, nr 1, s. 64–97.

Strategia aktywnej prezydentury

Jedno z głównych haseł wyborczych Traiana Băsescu podczas kampanii prezydenckiej w roku 2004 było związane ze stylem prezydentury — obiecał on, że jeżeli zostanie wybrany, będzie pełnił swoje obowiązki w sposób aktywniejszy niż jego poprzednicy: bardziej jako swego rodzaju gracz niż mediator pomiędzy siłami politycznymi⁵⁹. Taka idea kierowała nim również po 2009 roku, kiedy to ponownie otrzymał duży kredyt zaufania od obywateli i powtórnie został wybrany na urząd prezydenta.

Strategia aktywnej prezydentury Traiana Băsescu w latach 2004–2012 dotyczyła trzech płaszczyzn: kooperacji z rządem, wpływu na inne instytucje władzy państwowej oraz polityki zagranicznej państwa. Autor niniejszego artykułu zamierza opisać oraz przeanalizować, w jaki sposób w tych trzech dziedzinach prezydent Băsescu realizował swoje konstytucyjne uprawnienia. Dzięki temu możliwe będzie uchwycenie, w jakim stopniu oraz w jaki sposób jego praktyka wykraczała poza rolę zapisaną głowie państwa w ustawie zasadniczej oraz dzięki jakim czynnikom takie postępowanie było możliwe.

Jeśli chodzi o kooperację z rządem, to należy zaznaczyć, iż prezydent Băsescu korzystał ze swojego konstytucyjnego prawa do desygnowania kandydata na premiera w sposób wygodny dla siebie, nominując na to stanowisko bliskie mu osoby. Po wyborach w roku 2004 udało się Băsescu zmontować koalicję złożoną z partii należących do Sojuszu Prawdy i Sprawiedliwości, Demokratycznego Związku Węgrów w Rumunii oraz deputowanych reprezentujących mniejszości narodowe. Dzięki temu zabiegowi był on w stanie zmarginalizować koalicję Socjaldemokratów i Rumuńskiej Partii Humanistycznej, która uzyskała największą liczbę głosów w wyborach parlamentarnych, oraz pozwoliło mu to na desygnowanie Călina Popescu-Tăriceanu, przewodniczącego PNL, na stanowisko premiera⁶⁰.

W kolejnych wyborach, w roku 2008, obywatele udzielili podobnego poparcia dwóm rywalom — Partii Socjaldemokratycznej i Partii Demokratyczno-Liberalnej (PD-L, sukcesorze Partii Demokratycznej, która powstała z połączenia PD z Partią Liberalno-Demokratyczną). Wówczas obie zwaśnione siły zdecydowały się na utworzenie wielkiej koalicji. Dzięki korzystnym ustaleniom Traian Băsescu znów mógł desygnować na stanowisko szefa rządu swojego współpracownika z PD-L. Tym razem był to Emil Boc⁶¹.

W październiku 2009 roku rządowi Boca udzielone zostało wotum nieufności. Był to skutek rozpadu wielkiej koalicji, do którego doszło po konflikcie premiera z ministrem spraw wewnętrznych, Danem Nică, który reprezentował w rządzie PSD⁶². Opozycja skupiona wokół socjaldemokratów zaproponowała na stanowisko szefa rządu Klausa Iohannisa, jednak prezydent Băsescu zdecydował się po raz kolejny nominować bliskiego

⁵⁹ T. Gallagher, V. Andrievici, *op. cit.*, s. 154.

⁶⁰ E.S. Tănăsescu, *op. cit.*, s. 80.

⁶¹ *Surprise nominee for Romania's PM*, „BBC News”, 15 grudnia 2008, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/7784051.stm> (dostęp: 6.12.2013).

⁶² Zob. *Romanian government falls apart*, „BBC News”, 1 października 2009, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/8284565.stm> (dostęp: 6.12.2013) oraz *Romanian government falls on vote*, 13.10.2009, „BBC News”, 13 października 2009, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/8305307.stm> (dostęp: 6.12.2013).

mu polityka — Luciana Croitoru. Kiedy próba zdobycia wotum zaufania w Parlamencie nie powiodła się, prezydent desygnował Liviu Negoite, członka PD-L, po raz kolejny ignorując propozycję większości parlamentarnej⁶³.

Konflikt pomiędzy głową państwa a opozycją odbywał się na tle kampanii przed wyborami prezydenckimi zaplanowanymi na listopad 2009 roku. Jak już wspomniano, Traian Băsescu, wspierany przez partię, z której się wywodził (PD-L), uzyskał w nich reelekcję, pokonując kandydata PSD — Mirceę Geoană. Po wyborach Băsescu, który w swoim mniemaniu otrzymał społeczną legitymację na obrany przez siebie kierunek polityki, ponownie desygnował na urząd premiera Emila Boca.

Warto zauważyć, że tylko raz Traian Băsescu powierzył misję formowania gabinetu politykowi z formacji opozycyjnej. Miało to miejsce w maju 2012 roku, kiedy to szefem rządu został Victor Ponta, przewodniczący PSD. Można jednak stwierdzić, że prezydent był w pewnym sensie zmuszony do tego kroku. W lutym 2012 roku premier Emil Boc wskutek protestów społecznych wywołanych przedsięwziętymi przez jego rząd środkami oszczędnościowymi oraz zmianami w obowiązującym prawie podał się do dymisji. Jego miejsce zajął Mihai Răzvan Ungureanu, polityk bliski Băsescu jeszcze z czasów istnienia Sojuszu Prawdy i Sprawiedliwości⁶⁴. Jego rząd kontynuował politykę cięć budżetowych, co spowodowało w kwietniu 2012 roku wyrażenie przez parlament wotum nieufności⁶⁵. Po tym wydarzeniu ze względu na presję społeczną i brak wspierającej go większości w parlamencie Băsescu zrezygnował z nominowania bliskich sobie polityków i — jak już wspomniano — powierzył misję formowania gabinetu Victorowi Poncie. Warto zaznaczyć, że ruch ten rozpoczął okres długiej i burzliwej kohabitacji. Jej przejawem był m.in. kryzys polityczny w Rumunii, który rozpoczął się w połowie 2012 roku i zakończył dopiero podpisaniem „porozumienia o instytucjonalnej kooperacji pomiędzy prezydentem i premierem Rumunii”.

Należy podkreślić, że przyjęta przez Băsescu postawa wobec rządu i Parlamentu dwukrotnie doprowadziła do próby odwołania go ze stanowiska głowy państwa. Pierwsza z tych prób miała miejsce w 2007 roku, kiedy to Parlament przegłosował zawieszenie go w obowiązkach, jednak 74,3% głosujących w wymaganym następnie referendum zdecydowało o pozostawieniu go na urzędzie prezydenta⁶⁶. Druga próba natomiast miała miejsce w 2012 roku. Wówczas parlament również zawiesił Băsescu w obowiązkach. Co więcej, większość głosujących w referendum również była za odwołaniem go ze stano-

⁶³ A. Blajan, *Corruption casts a long shadow*, „European Voice”, 19 listopada 2009, <http://www.europe-anvoice.com/article/imported/corruption-casts-a-long-shadow/66467.aspx> (dostęp: 6.12.2013).

⁶⁴ R. Marinas, L. Ilie, *Romania's new government wins parliamentary approval*, „Reuters”, 9 lutego 2012, <http://www.reuters.com/article/2012/02/09/oukwd-uk-romania-government-idAFTRE8181YF20120209?sp=true> (dostęp: 6.12.2013).

⁶⁵ *Romanian government falls in no-confidence vote*, „BBC News”, 27 kwietnia 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-17870304> (dostęp: 06.12.2013).

⁶⁶ P. Ciocoiu, *Băsescu wins referendum on impeachment, promises to reform the political class*, „SETimes.com. The news and views of Southeast Europe”, 21 maja 2007, http://setimes.com/cocoon/setimes/xhtml/en_GB/features/setimes/features/2007/05/21/feature-02 (dostęp: 6.12.2013).

wiska. Frekwencja w głosowaniu nie osiągnęła jednak wymaganego poziomu i Băsescu pozostał prezydentem Rumunii⁶⁷.

Traian Băsescu próbował pokazać, że jest znaczącym graczem politycznym nie tylko poprzez oddziaływanie na rząd i jego politykę, ale również poprzez wpływanie na inne instytucje władzy państwowej. Nie sposób w tym wypadku nie wspomnieć o jego relacjach z parlamentem. Zostały one już po części opisane podczas analizy relacji pomiędzy prezydentem a rządem. Należy jednak w tym miejscu opisać również, w jaki sposób Băsescu posługiwał się prezydenckim prawem do żądania od parlamentu ponownego rozpatrzenia ustawy oraz prawem do wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z konstytucją ustaw organicznych i zwykłych. Kompetencje te są bowiem głównym narzędziem wpływu prezydenta na podstawowe zadanie parlamentu — działalność legislacyjną.

W czasie pisania artykułu liczba ustaw uchwalonych przez parlament i zawetowanych przez Traiana Băsescu w okresie jego dwóch kadencji na stanowisku głowy państwa wynosiła 150. Podczas pierwszej kadencji parlamentu w trakcie jego prezydentury (lata 2004–2008) uczynił to ponad 80 razy, podczas drugiej kadencji (2008–2012) około 40 razy, od grudnia 2012 roku do stycznia 2014 zaś zrobił to 26 razy⁶⁸. Warto zaznaczyć, iż w okresach kohabitacji prezydent Băsescu używał prawa weta częściej, niż w czasie gdy opcja polityczna, z której się wywodził, uczestniczyła w koalicji gabinetowej⁶⁹. Różnice pomiędzy tymi okresami nie są jednak bardzo duże. Ciekawy natomiast wydaje się fakt, że Băsescu wykazuje zwiększoną aktywność w używaniu prawa weta od grudnia 2012 roku⁷⁰. Może to być dwójako tłumaczone. Po pierwsze, od tej daty trwa w Rumunii okres kolejnej kohabitacji — rząd koalicji socjaldemokratów i liberałów przewodzony jest przez skonfliktowanego z Băsescu Victora Pontę. Po drugie, w październiku 2013 roku prezydent oskarżył premiera o pogwałcenie wspomnianego już „porozumienia o instytucjonalnej kooperacji pomiędzy prezydentem i premierem Rumunii” podpisanego właśnie ze względu na czas trwania kohabitacji⁷¹. Przesłanki te mogą świadczyć o tym, że Băsescu w relacjach z parlamentem i rządem kieruje się w dużej mierze swoimi personalnymi sympatiami oraz afiliacją partyjną.

Drugim obszarem, w którym przejawia się wpływ prezydenta na inne instytucje władzy państwowej, są jego relacje z judykaturą. O ile bardzo ciężko stwierdzić, czym dokładnie Traian Băsescu kierował się w swoich nominacjach związanych z władzą sądowniczą, o tyle warto wspomnieć o tym, że chciał on wpływać na obsadę stanowisk w instytucjach powiązanych z judykaturą nie tylko poprzez swoje konstytucyjne kompetencje, ale również poprzez aktywność nieformalną. W styczniu 2007 roku prezydent brał udział w spotkaniu Naczelnej Rady Sądownictwa, podczas którego miały odbyć się

⁶⁷ Traian Băsescu: *Romanian impeachment vote ruled invalid*, „BBC News”, 21 sierpnia 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-19332259> (dostęp: 06.12.2013).

⁶⁸ C. Bucur, *Romania — President Băsescu's veto activity (2004–2014)*, <http://presidential-power.com/?p=635> (dostęp: 20.02.2014).

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ *Ibidem*.

wybory jej nowego przewodniczącego. Przed ogłoszeniem kandydatów Băsescu w swoim publicznym przemówieniu poparł sędziego Antona Pandrę, który potem okazał się zwycięzcą wyborów i został przewodniczącym rady. Po ogłoszeniu wyników uznano, że gdyby Băsescu nie udzielił mu swojego poparcia, nie zostałby wybrany. W odpowiedzi na tę krytykę prezydent przyznał się do popełnienia błędu, jednak po tym incydencie wśród opinii publicznej pozostał swego rodzaju niesmak⁷².

W zakresie polityki zagranicznej Traian Băsescu również podjął kilka ważnych decyzji. Przede wszystkim należy wspomnieć o jego zaangażowaniu w umacnianie strategicznego partnerstwa Rumunii ze Stanami Zjednoczonymi. Băsescu był jednym z najważniejszych orędowników umowy podpisanej w grudniu 2005 roku pomiędzy Rumunią a USA, pozwalającej armii amerykańskiej na założenie bazy i wykorzystanie lotniska wojskowego w Konstancie⁷³. Ponadto wspierał on mocno utrzymanie rumuńskich sił wojskowych w Afganistanie oraz mniejszego kontyngentu w Iraku. Taka postawa stała się w czerwcu 2006 roku zarzewiem konfliktu pomiędzy Băsescu a ówczesnym premierem Popescu-Tăriceanu.

Co więcej, prezydent był również zaangażowany w proces polepszenia relacji pomiędzy Rumunią a Mołdawią. Dał on temu wyraz na wspólnej konferencji głów obu państw, zorganizowanej w Bukareszcie w 2005 roku. Wówczas to Băsescu udzielił wsparcia Władimirowi Voroninowi, prezydentowi Mołdawii, i podzielił jego rozczarowanie wynikiem spotkania OBWE w grudniu tego samego roku, kiedy to po raz kolejny nie udało się wypracować rozwiązania problemu obecności sił wojskowych Rosji na terenie Nadnadrze oraz przedstawić propozycji procesu ich wycofania. Ponadto Băsescu jasno określił stanowisko Rumunii w sprawie tego regionu i zaznaczył, że powinien on być pod polityczną kontrolą Kiszyniowa. Co więcej, zagwarantował, że gdyby Rosja próbowała wywierać nacisk na państwa należące dawniej do ZSRR poprzez podnoszenie cen gazu, to Rumunia udzieli Mołdawii wsparcia bez względu na koszty⁷⁴. Niestety, dobre relacje pomiędzy oboma państwami uległy pogorszeniu. Było to widoczne zwłaszcza podczas kryzysu politycznego w Mołdawii w roku 2009, kiedy to prezydent Voronin, wywodzący się z rządzącej Partii Komunistycznej, oskarżył Rumunię i Băsescu o wznecanie oraz wspieranie zamieszek i demonstracji antyrządowych⁷⁵. Ostatecznie po tym, jak władzę w Mołdawii przejął opozycyjny wobec komunistów Sojusz dla Integracji Europejskiej, relacje pomiędzy obu krajami znów uległy normalizacji i stają się coraz lepsze.

⁷² Băsescu se scoate iar cu „am gresit-o, am gresit-o”, „Gandul.info”, 13 stycznia 2007, <http://www.gandul.info/politica/Basescu-se-scoate-iar-cu-quot-am-gresit-o-am-gresit-o-quot-276794> (dostęp: 6.12.2013).

⁷³ *Romania Says U.S. Military Base Deal Finalized*, „Radio Free Europe / Radio Liberty”, 17 listopada 2005, <http://www.rferl.org/content/article/1063021.html> (dostęp: 22.02.2013).

⁷⁴ E. Tomiuc, *Moldova/Romania: Voronin, Băsescu Want Greater Progress On Transdnier*, „Radio Free Europe / Radio Liberty”, 10 grudnia 2005, <http://www.rferl.org/content/article/1063703.html> (dostęp: 6.12.2013).

⁷⁵ L. Harding, *Moldova claims Romania plotted attempted coup*, „The Guardian”, 9 kwietnia 2009, <http://www.guardian.co.uk/world/2009/apr/09/moldova-parliament-communist-demonstrators> (dostęp: 6.12.2013).

Warto również zaznaczyć, że Traian Băsescu starał się przedstawić społeczności międzynarodowej jako prawdziwy lider państwa. W czerwcu 2012 roku, gdy Parlament ogłosił deklarację rekomendującą, aby na spotkaniu Rady Europejskiej w Brukseli kraj reprezentował premier Victor Ponta, Traian Băsescu mocno się temu sprzeciwił i ogłosił, że to on, jako głowa państwa, powinien być na posiedzeniu tej instytucji. Wywołało to konflikt na linii prezydent–Parlament, mający swój koniec w Trybunale Konstytucyjnym, który orzekł słuszność argumentacji Băsescu. Ostatecznie ze względu na konfrontacyjne i konfliktowe nastawienie premiera, aby zachować dobry wizerunek państwa na arenie międzynarodowej, prezydent zrezygnował z obecności na posiedzeniu Rady⁷⁶.

Podsumowanie

Podczas kampanii przed wyborami prezydenckimi w 2004 roku Traian Băsescu obiecał, że jeżeli zostanie wybrany, będzie sprawował urząd jako prezydent-gracz, który nie będzie ograniczał się jedynie do funkcji ceremonialnych. Analizując przebieg jego prezydentury, można stwierdzić, że dotrzymał słowa danego wyborcom. Po pierwsze, portretował się jako lider państwa, który chce uleczyć klasę polityczną i oczyścić ją z wszelkich patologii, takich jak korupcja czy też wpływ postkomunistycznego establishmentu. Po drugie, Băsescu desygnował kandydatów na stanowisko szefa rządu według własnego uznania, proponując osoby, z którymi utrzymywał bliskie stosunki. Po trzecie, w wykonywaniu swoich konstytucyjnych uprawnień kierował się bardzo często nie tylko osobistymi sympatiami, ale również afiliacją partyjną. Po czwarte, wywierał presję na inne instytucje władzy państwowej, np. na Naczelną Radę Sądownictwa. W końcu po piąte, był jednym z decydentów w polityce zagranicznej państwa, a także prezentował się społeczności międzynarodowej jako faktyczny lider Rumunii.

Podczas analizy prezydentury Traiana Băsescu autor zidentyfikował co najmniej cztery czynniki, które pozwoliły mu na sprawowanie urzędu w sposób opisany w poprzednim akapicie. Po pierwsze, ze względu na niejednoznaczną pozycję ustrojową prezydenta w rumuńskim systemie rządów, która determinowana jest raczej rzeczywistą praktyką polityczną niż formalnymi przepisami ustawy zasadniczej, Traian Băsescu mógł wykorzystywać aktualny układ sił politycznych w celu zwiększenia swojego rzeczywistego wpływu na funkcjonowanie organów władzy państwowej. Po drugie, dzięki powszechnemu i bezpośredniemu wyborowi otrzymał on niezwykle duże poparcie społeczne. Warto zauważyć, że ze względu na ten sposób elekcji posiadał on legitymację tak samo silną, jak parlament i o wiele silniejszą niż rząd, co podczas konfliktów z premierem i jego gabinetem dało mu ogromną przewagę. Po trzecie, ponieważ unormowania konstytucji Rumunii w wielu miejscach są niejednoznaczne, Băsescu mógł interpretować wiele z nich w sposób wygodny dla siebie. W końcu po czwarte, mimo że

⁷⁶ A. Deryło, *Władze Rumunii, tak jak Polacy klócą się o krzesło w Brukseli*, „Gazeta.pl”, 28 czerwca 2012, http://wyborcza.pl/1,76842,12030261,Wladze_Rumunii__tak_jak_Polacy_kloca_sie_o_krzeslo.html (dostęp: 6.12.2013).

po wyborze na urząd głowy państwa zgodnie z wymogami ustawy zasadniczej Băsescu zrezygnował z członkostwa w partii politycznej, nigdy nie przestał on wspierać formacji, z której się wywodził. Co więcej, można nawet twierdzić, że pozostał jej nieformalnym liderem. Ponadto dzięki temu, że pomimo wielu przetasowań i zawirowań partia prezydenta Băsescu zawsze była obecna na arenie parlamentarnej, mógł on swobodnie desygnować polityków z jego opcji na stanowisko szefa rządu.

Przeprowadzona analiza potwierdziła hipotezę, iż dzięki niejasno określonej pozycji prezydenta w rumuńskim systemie rządów, która silnie uzależniona jest od aktualnego układu sił politycznych, osoba piastująca urząd głowy państwa poprzez korzystną dla siebie interpretację zapisów konstytucji oraz jasną afiliację partyjną może funkcjonować jako silny i wpływowy aktor polityczny aktywnie wpływający na pracę głównych organów władzy państwowej. Postawa przyjęta przez Traiana Băsescu okazała się efektywna, gdyż pozwoliła mu osiągnąć przyjęty przez niego cel: być prezydentem-graczem, który nie jest tylko symboliczną głową państwa, ale również znacząco wpływa na politykę w Rumunii. Warto jednak zauważyć, iż te działania miały także negatywne aspekty. Przede wszystkim w warunkach konstytucyjnie nie zrównoważonej dystrybucji władzy pomiędzy prezydentem i rządem strategia przyjęta przez Băsescu powodowała wiele konfliktów pomiędzy tymi dwoma komponentami władzy wykonawczej. One natomiast destabilizowały sytuację i życie polityczne w Rumunii. Ponadto zakłócały właściwe funkcjonowanie głównych organów władzy państwowej i poprawny przebieg procesu decyzyjnego. Osłabiały również wiarę obywateli w instytucje demokratyczne i stały się jedną z przyczyn społecznego niezadowolenia. Co więcej, konflikty te osłabiały pozycję Rumunii na arenie międzynarodowej i przedstawiały to państwo w złym świetle. Należy zaznaczyć, że spory pomiędzy prezydentem a premierem, spowodowane strategią przyjętą przez Băsescu, miały negatywne skutki nie tylko dla niego, ale także dla jego partii. Po pierwsze zmniejszyły one poziom udzielonego im społecznego poparcia, a po drugie dwukrotnie doprowadziły do próby odwołania Băsescu z urzędu głowy państwa.

Warto zauważyć, że wyszczególnione problemy związane ze strategią aktywnej prezydentury w warunkach nie zrównoważonej dystrybucji władzy pomiędzy głową państwa a rządem mogą odnosić się do większej liczby krajów niż tylko do przypadku rumuńskiego. W Europie Środkowej i Wschodniej instytucja prezydenta wybieranego w głosowaniu powszechnym została zaadaptowana przez wiele państw, a co za tym idzie, również w nich takie problemy mogą się pojawiać. Ze względu na swoją aktualność jest więc to kwestia warta głębszego zbadania i bardziej wnikliwej analizy.

Bibliografia

- Antoszewski A., *Parlamentaryzm jako przestrzeń rywalizacji międzypartyjnej*, [w:] *Parlamentarny system rządów. Teoria i praktyka*, red. T. Mołdawa, J. Szymanek, M. Mistygacz, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2012.
- Băsescu se scoate iar cu „am gresit-o, am gresit-o”, „Gandul.info”, 13 stycznia 2007, <http://www.gandul.info/politica/Băsescu-se-scoate-iar-cu-quot-am-gresit-o-am-gresit-o-quot-276794>.

- Blajan A., *Corruption casts a long shadow*, „European Voice”, 19 listopada 2009, <http://www.europeanvoice.com/article/imported/corruption-casts-a-long-shadow/66467.aspx>.
- Brodziński W., *Republika Rumuńska*, [w:] *Wzajemne stosunki między władzą ustawodawczą a wykonawczą (Białoruś, Czechy, Litwa, Rumunia, Słowacja, Węgry)*, red. W. Brodziński, D. Górecki, K. Skotnicki, T. Szymczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996.
- Bucur C., *Romania — President Băsescu's veto activity (2004–2014)*, <http://presidential-power.com/?p=635>.
- Ceterchi I., *Les problèmes institutionnelles de la transition en Roumanie*, „Revue d'études comparatives Est-Ouest” 1992, nr 4.
- Ciocoiu P., *Băsescu wins referendum on impeachment, promises to reform the political class*, „SETimes.com. The news and views of Southeast Europe”, 21 maja 2007, http://setimes.com/cocoon/setimes/xhtml/en_GB/features/setimes/features/2007/05/21/feature-02.
- Deryło A., *Władze Rumunii, tak jak Polacy klócą się o krzesło w Brukseli*, „Gazeta.pl”, 28 czerwca 2012, http://wyborcza.pl/1,76842,12030261,Wladze_Rumunii_tak_jak_Polacy_kloca_sie_o_krzeslo.html.
- Duverger M., *Régime semi-présidentiel*, [w:] *Dictionnaire constitutionnel*, red. O. Duamel, Y. Meny, Presses Universitaires de France, Paryż 1992.
- Dziemidok-Olszewska B., Bichta T., *System polityczny Rumunii*, [w:] T. Bichta, M. Podolak, *Systemy polityczne państw bałkańskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012.
- Dziemidok-Olszewska B., *Instytucja prezydenta w państwach Europy Środkowej i Wschodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003.
- Dziemidok-Olszewska B., *System polityczny Rumunii*, [w:] *Systemy polityczne państw Europy Środkowej i Wschodniej*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005.
- Elgie R., *The Politics of Semi-Presidentialism*, [w:] *Semi-Presidentialism in Europe*, red. R. Elgie, Oxford University Press, Nowy Jork 1999.
- Frye T., *A Politics of Institutional Choice: Post-Communist Presidencies*, „Comparative Political Studies” 1997, nr 5.
- Gallagher T., Andrievici V., *Romania: political irresponsibility without constitutional safeguards*, [w:] *Semi-presidentialism in Central and Eastern Europe*, red. R. Elgie, S. Moestrup, Manchester University Press, Manchester 2008.
- Glajcar R., *Ewolucja siły polskiej prezydentury w latach 1989–2009*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce 1989–2009. Próba bilansu*, red. R. Glajcar, W. Wojtasik, Remar, Sosnowiec 2009.
- Harding L., *Moldova claims Romania plotted attempted coup*, „The Guardian”, 9 kwietnia 2009, <http://www.guardian.co.uk/world/2009/apr/09/moldova-parliament-communist-demonstrators>.
- Julien-Laferrrière F., *La Constitution Roumaine du 8 décembre 1991 ou le difficile apprentissage de la démocratie*, „Revue du droit public et de la science politique en France et à l'étranger” 1993, nr 5.
- Konstytucja Rumunii z 21 listopada 1991 r. (Monitorul Oficial al României — oficjalny dziennik urzędowy, w skrócie — M.Of. nr 233 z 21 listopada 1991 r.) znowelizowana ustawą nr 429 z 23 października 2003 r. o rewizji Konstytucji Rumunii (M.Of. nr 758 z 29 października 2003 r.)*.
- Lime B., *Le système constitutionnel roumain*, „Revue du Droit Public” 1994, nr 2.
- Marinas R., Ilie L., *Romania's new government wins parliamentary approval*, „Reuters”, 9 lutego 2012, <http://www.reuters.com/article/2012/02/09/oukwd-uk-romania-government-idAFTRE8181Y-F20120209?sp=true>.
- Metcalfe L., *Measuring presidential power*, „Comparative Political Studies” 2000, nr 5.
- Romania Says U.S. Military Base Deal Finalized*, „Radio Free Europe / Radio Liberty”, 17 listopada 2005, <http://www.rferl.org/content/article/1063021.html>.
- Romanian government falls apart*, „BBC News”, 1 października 2009, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/8284565.stm>.
- Romanian government falls in no-confidence vote*, „BBC News”, 27 kwietnia 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-17870304>.
- Romanian government falls on vote*, 13.10.2009, „BBC News”, 13 października 2009, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/8305307.stm>.

- Shugart M., Carey J., *Presidents and Assemblies: Constitutional design and electoral dynamics*, Cambridge University Press, Nowy Jork 1992.
- Siaroff A., *Comparative presidencies: The inadequacy of the presidential, semi-presidential and parliamentary distinction*, „European Journal of Political Research” 2003, nr 3.
- Surprise nominee for Romania's PM*, „BBC News”, 15 grudnia 2008, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/europe/7784051.stm>.
- Tănăsescu E.S., *The President of Romania — Or: The Slippery Slope of a Political System*, „European Constitutional Law Review”, t. 4, 2008, nr 1.
- Tomciuc E., *Moldova/Romania: Voronin, Băsescu Want Greater Progress On Transdnier*, „Radio Free Europe / Radio Liberty”, 10 grudnia 2005, <http://www.rferl.org/content/article/1063703.html>.
- Traian Băsescu: Romanian impeachment vote ruled invalid*, „BBC News”, 21 sierpnia 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-19332259>.

Between constitutional weakness and real power — Romanian presidency during Traian Băsescu's term of office

Keywords: Romania, system of government, presidency, Traian Băsescu.

Summary

21 November 1991 is a date when the new constitution was adopted in Romania. According to its text, the legislative power belongs to bicameral parliament and the executive power is possessed by a popularly elected president and cabinet responsible before legislature. The relationship between two centres of the executive is characterized by an unbalanced distribution of power, which means that the constitution provides for the president a rather ceremonial role and primacy for the cabinet. However, we should remember that the law is very often verified by its practice. Because of this we should rather assume that despite the constitutional weakness a person who holds the office of the Romanian president may act as an active political player. To check whether such situation is possible, the author decided to analyse the course of presidency of Traian Băsescu.